

## Wstęp

Zagadnienie pomocy niesionej Żydom przez Polaków w okresie okupacji niemieckiej stanowi we współczesnej Polsce niewątpliwie jeden z najważniejszych elementów dyskursu o II wojnie światowej. Debaty nad skalą i zakresem pomocy polskiej wywołują bowiem często przeciwstawne opinie oraz niezwykle silne emocje, będące zarzewiem sporów naukowych i publicystycznych<sup>1</sup>. Polskie dyskusje odbijają się szerokim echem również w przestrzeni międzynarodowej. Nieodparcie pojawia się wrażenie, że jesteśmy świadkami nie do końca wypowiedzianego i całkowicie niezrozumiałego sporu o... Sprawiedliwych wśród Narodów Świata, Polaków ratujących Żydom podczas Holocaustu i o ich upamiętnianie<sup>2</sup>.

W szczegółowych studiach i polemikach toczą się spory o liczbę ratujących i uratowanych dzięki polskiej pomocy. Podawane w starszej literaturze wielkości uratowanych Żydom (nawet 120 tys.) nie znajdują potwierdzenia w najnowszych ustaleniach chociażby Alberta Stankowskiego i Piotra Weisera, którzy twierdzą, że tylko około 15–20 tys. Żydom zostało uratowanych dzięki Polakom<sup>3</sup>. Z kolei liczbę Polaków zaangażowanych w ratowanie Żydom szacuje się od 30 do 300 tys., a nawet do miliona osób<sup>4</sup>. Ponadto samo pomaganie/

---

<sup>1</sup> D. Libionka, *W poszukiwaniu miliona Sprawiedliwych*, „Zagłada Żydom. Studia i Materiały” 2015, nr 11, s. 773–781; P. Forecki, *Rzeczpospolita Kowalskich, czyli wszechobecni Sprawiedliwi*, <https://krytykapolityczna.pl/kraj/rzeczpospolita-kowalskich-czyli-wszechobecni-sprawiedliwi/>, dostęp 11 XI 2020 r. Przeciwnie do tego spojrzenia zob. <http://wpolsce.pl/magazyn/7848-komu-przeszkadzaja-polscy-sprawiedliwi-karnowski-przeszkadzaja-tym-ktorzy-oskarzaja-polske>, dostęp 11 XI 2020 r.

<sup>2</sup> Szeroko, a przy tym niezwykle krytycznie dla idei upamiętnień wątek ten omawia Piotr Forecki. Autor pisał m.in.: „Sprawiedliwi przestali być ludźmi z krwi i kości o niezależnych biografiiach, a stali się spetryfikowaną figurą dyskursu na tematy żydowskie. Argumentem »za« lub »przeciw«. Tarczą i mieczem, listkiem figowym i przyłbicą. Dominująca opowieść o nich to nic innego jak utkana z zastygłych klisz i fantazmatów klechda domowa, którą tworzono i opowiadano sobie w Polsce latami ku pokrzepieniu serc. Stale aktualizowana, służy adresowanej na zewnątrz polityce wizerunkowej”. W dalszej części wywodu autor twierdził, że mamy do czynienia wręcz z „przemysłem upamiętniania” *Sprawiedliwych* (P. Forecki, *Po Jedwabnem. Anatomia pamięci funkcjonalnej*, Poznań 2018, s. 255–256).

<sup>3</sup> A. Stankowski, P. Weiser, *Demograficzne skutki Holocaustu [w:] Następstwa zagłady Żydom. Polska 1944–2010*, red. F. Tych, M. Adamczyk-Garbowska, Lublin 2012, s. 15–38. Bardziej szczegółowo kwestię liczb ratujących i uratowanych omawiają Aleksandra Namysło oraz Martyna Grądzka-Rejak w swoim tekście w niniejszym tomie.

<sup>4</sup> M. Urynowicz, *Zorganizowana i indywidualna pomoc Polaków dla ludności żydowskiej eksterminowanej przez okupanta niemieckiego w okresie II wojny światowej [w:] Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką 1939–1945*.

ratowanie często sprowadza się nieszczęśliwie do liczby oficjalnie uznanych Sprawiedliwych przez Instytut Yad Vashem<sup>5</sup>.

Równie ważny w dyskusji nad postawami Polaków wobec Żydów jest wpływ uwarunkowań wojennych, czyli charakter okupacji niemieckiej w Polsce, która zasadniczo różniła się od sytuacji w Europie Zachodniej po podboju jej przez III Rzeszę. Na niewątpliwą uwagę zasługuje opracowanie Bogdana Musiała pt. *Kto dopomoże Żydowi...*, ponieważ autor podjął trud opisanego w jednym miejscu niemieckich normatywów penalizujących pomoc Żydom. Szczególne znaczenie ma próba osadzenia ustawodawstwa niemieckiego na tle niemieckiej polityki realizowanej w innych okupowanych krajach Europy. Z ustaleń Musiała wynika, że sankcje za pomoc w okupowanej Polsce były wyjątkowo drastyczne<sup>6</sup>. Ów kontekst okupacyjny zmusza nas z kolei do zadania pytania o to, czy ratujący i ratowani bardziej bali się funkcjonariuszy służb niemieckich realizujących brutalną politykę swojego państwa wobec podbitych narodów czy jednak swoich polskich sąsiadów<sup>7</sup>.

W ramach sporów o kontekst wydarzeń żywe pozostają także pytania o kwestie współfinansowania pomocy przez ratowanych oraz pomocy świadczonej odpłatnie. W tej materii nie sposób pominąć dokonań Jana Grabowskiego. Autor ten w swoich pracach częściowych postulował bowiem potrzebę wyraźniejszego uwzględnienia w przyszłych badaniach kwestii materialnych. Sformułował wręcz tezę, że Żydów polskich ratowano głównie dla pieniędzy<sup>8</sup>. Na kanwie swoich rozważań wprowadził do obiegu naukowego określenie „biorca” (z ang. *paid helper*) – w odniesieniu do pomocy świadczonej za odpłatnością. W takim rozumieniu „biorca” automatycznie staje się człowiekiem nastawionym jedynie na korzyści materialne, a jego działanie nie ma nic wspólnego z udzielaniem wsparcia i ratowaniem. Jest czynnością czysto dochodową. Pogląd Grabowskiego, znajdujący odzwierciedlenie w badaniach innych specjalistów tego tematu, chociażby Joanny Tokarskiej-Bakir czy Dariusza Libionki<sup>9</sup> spotkał się z krytyką ze strony Marcina Urynowicza w artykule *O pomocy Żydom w IFiS PAN – kilka uwag*<sup>10</sup>. Wymowę tego niewielkiego tekstu przedstawia następujący fragment: „Główną uwagą pod adresem redakcji Z[agłady] Ż[ydów] jest to, że o rzeczywistej pomocy stara się ona w ogóle nie pisać. Kiedy zaś nie sposób jej przemilczeć, opisuje ją w takim kontekście, by czytelnik nie miał wątpliwości, że »pomoc« tak naprawdę żadną pomocą nie była. (Co najwyżej stanowiła dla Polaków dobrą okazję do okradania

*Studia i materiały*, red. A. Żbikowski, Warszawa 2006, s. 278. Liczbę pomagających na około milion Polaków szacował Jan Żaryn (J. Żaryn, T. Sudoł, *Polacy ratujący Żydów. Historie niezwykłe*, Warszawa 2014, s. 10–94).

<sup>5</sup> T. Domański, *Potrzeba dalszych badań*, „Gość Niedzielny” 2020, nr 12, *Kto ratuje jedno życie... Polacy ratujący Żydów w czasie II wojny światowej* [dodatek edukacyjny IPN], s. 2.

<sup>6</sup> B. Musiał, *Kto dopomoże Żydowi...*, współopr. O. Musiał, b.m.w., 2019, s. 209–227.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 7–15.

<sup>8</sup> J. Grabowski, *Ratowanie Żydów za pieniądze: przemysł pomocy*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2008, nr 4, s. 81–109.

<sup>9</sup> O tej formie pomocy pisał D. Libionka, *Powiat miechowski [w:] Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, t. 1–2, red. B. Engelking, J. Grabowski, Warszawa 2018, s. 127–129. Inaczej te zjawiska interpretował T. Domański, *Korekta obrazu? Refleksje źródłoznawcze wokół książki „Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski”*, t. 1–2, red. Barbara Engelking, Jan Grabowski, Warszawa 2018, Warszawa 2019, s. 52–55.

<sup>10</sup> M. Urynowicz, *O pomocy Żydom w IFiS PAN – kilka uwag*, „Biuletyn IPN” 2009, nr 3, s. 109–112.

najbardziej pokrzywdzonych przez okupanta i skazanych na śmierć”<sup>11</sup>. Jeszcze inaczej kontekst finansowy pomocy analizował Grzegorz Berendt, który zaznaczył fakt postępującej pauperyzacji znacznej części społeczeństwa polskiego w czasie wojny i dowodził, że na pewnym etapie współfinansowanie pomocy przez Żydów stawało się koniecznością<sup>12</sup>.

Ponadto wspomnijmy o tym, że kontrowersje budzą nawet kwestie semantyczne. Linia podziału przebiega między poszczególnymi grupami historyków, którzy inaczej rozumieją pomoc. Mianowicie pojawia się pytanie, czy właściwy i zgodny z rzeczywistością okupacyjną jest podział na pomaganie i ratowanie, czy może termin „pomoc” powinniśmy rozumieć również jako ratowanie i obydwa słowa stosować wymiennie<sup>13</sup>.

Trzeba w końcu także podkreślić, że powszechnie i najczęściej analizowano pomoc jako element problematyki „zagładowej”<sup>14</sup>. Jest oczywiste, że bez Zagłady nie istniałyby ratowanie Żydów i pomoc im. Niemniej zjawisko pomocy/ratowania, jak każdy odrębny problem naukowy, można badać także samodzielnie w ujęciu geograficznym, społecznym, politycznym czy genderowym, stosując zasadę równego dystansu dla źródeł żydowskich i nieżydowskich. Wszystkie one powinny podlegać takiej samej krytyce.

Najbardziej zaskakujące w toczącej się debacie jest to, jak niedostateczny, o czym przekonują kierowane do rąk Czytelnika teksty z niniejszego tomu, jest stan wiedzy na temat pomocy, choć przecież pierwsze dzieła omawiające to zjawisko zaczęły powstawać tuż po II wojnie światowej, a badania kontynuowano przez okres Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, aż po czasy współczesne. Zjawisko pomocy, chociaż stanowiło i stanowi poniekąd domenę rodzimej historiografii w miarę postępującej uniwersalizacji Holocaust Studies i Jewish Studies, cieszy się także zainteresowaniem zagranicznych środowisk naukowych.

W dostępnej literaturze można wyróżnić kilka zagadnień, które szczególnie eksplorowano: pomoc ze strony instytucjonalnego Kościoła katolickiego i jego przedstawicieli<sup>15</sup>,

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 109.

<sup>12</sup> G. Berendt, *Cena życia – ekonomiczne uwarunkowania egzystencji Żydów po „aryjskiej stronie”*, *Zagłada Żydów. Studia i Materiały* 2008, nr 4, s. 110–143.

<sup>13</sup> Za pierwszą opcją opowiedziała się ostatnio B. Engelking, *Powiat bielski [w:] Dalej jest noc...*, s. 132–133. Odmienne zdania jest T. Domański, *Korekta obrazu?...; idem, Korekty ciąg dalszy. Odpowiedź redaktorom i współautorom książki „Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski”*, red. B. Engelking, J. Grabowski, Warszawa 2018 *na ich polemikę z moją recenzją „Korekta obrazu? Refleksje źródłoznawcze wokół książki »Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski«, t. 1–2*, red. Barbara Engelking, Jan Grabowski, Warszawa 2018, Warszawa 2019”, Warszawa 2020, s. 65–67.

<sup>14</sup> Ten sposób widzenia pomocy jest najbardziej dostrzegalny w publikacjach Centrum Badań nad Zagładą Żydów.

<sup>15</sup> Publikacje traktujące o roli Kościoła poddawały analizie postawy indywidualne oraz grupę społeczną. Z konieczności w tym miejscu należy ograniczyć się tylko do najważniejszych prac: N. Bogner, *The Convent Children: The Rescue of Jewish Children in Polish Convents during the Holocaust*, <https://www.yadvashem.org/righteous/resources/rescue-of-jewish-children-in-polish-convents.html>, dostęp 10 VII 2020 r.; F. Kącki, *Dzieło miłosierdzia chrześcijańskiego. Polskie duchowieństwo a Żydzi w latach okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1968; *Kościół katolicki na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej. Materiały i studia*, red. F. Stopniak, z. 1, Warszawa 1973; F. Stopniak, *Kościół w Polsce wobec Żydów w latach II wojny światowej*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 1975, t. 22, s. 197–208; *Życie religijne w Polsce pod okupacją hitlerowską*, t. 1, red. Z. Zieliński, Warszawa 1982; F. Stopniak, *Duchowieństwo katolickie i Żydzi w Polsce w latach II wojny światowej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” (Wrocław) 1987, t. 11, s. 195–215; S. Krakowski, *The Polish Church and the Holocaust*

działania Rady Pomocy Żydom<sup>16</sup>, polscy Sprawiedliwi wśród Narodów Świata<sup>17</sup> oraz Polacy represjonowani i zamordowani za pomoc Żydom<sup>18</sup>. Pozostałe opracowania można zaliczyć do kategorii publikacji poświęconych pomocy indywidualnej i zbiorowej<sup>19</sup>. Po-

[w:] *Judaism and Christianity under the Impact of National Socialism (1919–1945)*, Jerozolima 1987, s. 395–399; F. Stopniak, *Uwagi o efektach pomocy duchowych dla Żydów w okresie II wojny światowej*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 1991, nr 14, s. 253–265; E. Kurek-Lesik, *Gdy klasztor znaczył życie. Udział żeńskich zgromadzeń zakonnych w akcji ratowania dzieci żydowskich w Polsce w latach 1939–1945*, Kraków 1992; M. Ptasieńska, *Ks. Marceli Godlewski i jego postawa wobec Żydów*, „Chrześcijańcin w Świecie” 1995, nr 1, s. 75–85; M. Kałuski, *Wypełniali przykazanie miłosierdzia. Polski Kościół i polscy katolicy wobec holocaustu*, Warszawa 2000; *idem*, *Udział księży i zakonnic w holokaucie Żydów*, Warszawa 2002; M. Grądzka, *Kościół katolicki w Krakowie w pomocy Żydom. Zarys problematyki badawczej* [w:] *Kościół krakowski 1939–1945*, red. Ł. Klimek, Kraków 2014, s. 125–154; K. Madaj, M. Żulawnik, *Proboszcz getta*, Warszawa 2010; J. Leociak, *Młyny boże. Zapiski o Kościele i Zagładzie*, Wołowiec 2018.

<sup>16</sup> Z najważniejszych prac zob.: *Ludowcy w akcji „Żegota”. Ze wspomnień*, „Rocznik Dziejów Ruchu Ludowego” 1967, nr 9, s. 318–334; *Rada Pomocy Żydom w Polsce (Żegota). Wspomnienia centralnych i terenowych działaczy RPŻ*, oprac. T. Berenstein, A. Rutkowski, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1968, nr 65–66, s. 173–205; *Siedmioro z ulicy Promyka* [w:] „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1968, nr 65–66, s. 207–210; M. Arczyński, W. Balcerak, *Kryptonim „Żegota”. Z dziejów pomocy Żydom w Polsce 1939–1945*, Warszawa 1979; T. Prekerowa, *Konspiracyjna Rada Pomocy Żydom w Warszawie 1942–1945*, Warszawa 1982 (dostępne jest również 2 wydanie tej książki z 2019 r.); M. Urynowicz, *Zorganizowana i indywidualna pomoc... Więcej wskazówek bibliograficznych czytelnik znajdzie w artykule Marcina Urynowicza w niniejszym tomie*.

<sup>17</sup> M. Grynberg, *Księga sprawiedliwych*, Warszawa 1993; A. Dąbrowska, *Światła w ciemności. Sprawiedliwi Wśród Narodów Świata. Relacje = Lichter in der Finsternis. Gerechte Unter Den Völkern. Berichte = Lights in the Darkness. The Righteous Among the Nations. Testimonies*, Lublin 2008; *Księga Sprawiedliwych wśród Narodów Świata. Ratujący Żydów podczas Holocaustu*, Polska, red. I. Gutman et al., t. 1–2, Kraków 2009; Z. Schnepf-Kończak, *Pomoc Polaków dla Żydów na wsi w czasie okupacji niemieckiej. Próba opisu na przykładzie Sprawiedliwych wśród narodów Świata* [w:] *Zarys krajobrazu. Wiś polska wobec Zagłady Żydów 1942–1945*, red. B. Engelking, J. Grabowski, wstęp K. Persak, Warszawa 2011.

<sup>18</sup> S. Datner, *Las sprawiedliwych. Karta z dziejów ratownictwa Żydów w okupowanej Polsce*, Warszawa 1968, s. 86 i n.; W. Bielawski, *Zbrodnie na Polakach dokonane przez hitlerowców za pomoc udzielaną Żydom*, Warszawa 1987; *Polacy, Żydzi 1939–1945*, oprac. S. Wroński, M. Zwolakowa, Warszawa 1971, s. 405 i n.; W. Bielawski, C. Pilichowski, *Zbrodnie dokonane na Polakach przez hitlerowców za pomoc udzieloną Żydom*, Warszawa 1981; W. Zajączkowski, *Martyrs of Charity*, cz. 1, Washington 1988; A. Poray, *Those Who Risked Their Lives*, Chicago 2007; *Those Who Helped. Polish Rescuers of Jews During The Holocaust*, Warszawa 1993; *Rejestr faktów represji na obywatelach polskich za pomoc ludności żydowskiej w czasie II wojny światowej*, red. A. Namysło, G. Berendt, Warszawa 2014; *Represje za pomoc Żydom na okupowanych ziemiach polskich w czasie II wojny światowej*, t. 1, red. M. Grądzka-Rejak, A. Namysło, Warszawa 2019.

<sup>19</sup> Poglądowo można wymieniwać: T. Berenstein, A. Rutkowski, *O ratownictwie Żydów przez Polaków w okresie okupacji hitlerowskiej*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1961, nr 35, s. 3–46; T. Berenstein, *Pomoc Żydom w Polsce 1939–1945*, Warszawa 1963; S. Datner, *Las...; Ten jest z ojczyzny mojej. Polacy z pomocą Żydom 1939–1945*, oprac. W. Bartoszewski, Z Lewinówna, Kraków 1969; J. Nowak, *Wiś w akcji pomocy Żydom w czasie okupacji*, „Rocznik Dziejów Ruchu Ludowego” 1970, s. 322–365; *Polacy, Żydzi... passim*; K. Dunin-Wąsowicz, *Polski ruch socjalistyczny wobec walki i zagłady warszawskiego getta*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1973, nr 2–3 (86–87), s. 137–145; *idem*, *Polski ruch socjalistyczny wobec problemów getta warszawskiego*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1978, nr 3–4 (107–108), s. 17–26; J. Żaryn, T. Sudoł, *Polacy...; G. Paulsson, Utajone miasto. Żydzi po aryjskiej stronie warszawy (1940–1945)*, Kraków 2007; A. Poray, *Those Who Risked...; B. Stanisławczyk, Czterdzieści twarych. Wojenne losy Polaków i Żydów. Prawdziwe historie*, Poznań 2008; E. Rączy, *Pomoc Polaków dla ludności żydowskiej na Rzeszowszczyźnie 1939–1945*, Rzeszów 2008; E. Kopówka, P. Rytel-Adrianik, *Dam im imię na wieki (Iz 56,5). Polacy z okolic Treblinki ratujący Żydów*, Warszawa 2011; J. Hera, *Polacy ratujący Żydów*. Słownik,

wstały również wydawnictwa, których autorzy ukazali działalność pomocową polskich oficjalnych struktur państwowych<sup>20</sup>, w tym dyplomatycznych<sup>21</sup>. Ten ostatni kierunek stał się ostatnio dość popularny. Poza tym pojawiły się również ważne wydawnictwa źródłowe<sup>22</sup>.

Przedstawione publikacje były pokłosiem wielu inicjatyw indywidualnych i zbiorowych w Polsce i za granicą. Należy podkreślić zaangażowanie takich osób jak Władysław Bartoszewski, Tomasz Strzembosz, Teresa Prekerowa, Anna Poray-Wybranowska czy placówek badawczych i organizacji: Komitet dla Upamiętnienia Polaków Ratujących Żydów, Żydowski Instytut Historyczny, Instytut Yad Vashem, Główna Komisja Badania Zbrodni

---

Warszawa 2014; *Pomoc świadczona ludności żydowskiej przez Polaków w latach 1939–1945 ze szczególnym uwzględnieniem Kielecczyny*, red. J. Gapys, A. Dziarmaga, Kielce 2016.

<sup>20</sup> A. Eisenbach, *Hitlerowska polityka zagłady Żydów*, Warszawa 1961; D. Engel, *In the Shadow of Auschwitz. The Polish Government-in-exile and the Jews 1939–1942*, London 1987; *idem, Facing a Holocaust. The Polish Government-in-Exile and the Jews 1942–1945*, Chapel Hill – Londyn 1993; L. Gerson, *Reakcja polskiego rządu emigracyjnego oraz rządów sprzymierzonych na informacje o „Endlösung”*, „Biuletyn Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytutu Pamięci Narodowej” 1993, t. 35, s. 67–81; D. Stola, *Pół wieku później. Rząd polski i Żydzi w latach II wojny światowej*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1993, nr 8, s. 151–160; *idem, Nadzieja i zagłada. Ignacy Szwarzbart – żydowski przedstawiciel w Radzie Narodowej RP (1940–1945)*, Warszawa 1995; A. Puławski, *W obliczu zagłady. Rząd RP na uchodźstwie, Delegatura Rządu RP na Kraj, ZWZ-AK wobec deportacji Żydów do obozów zagłady (1941–1942)*, Lublin 2009; D. Stola, *The Polish Government-in-exile: National Unity and Weakness*, „Holocaust Studies. A Journal of Culture and History” 2012, t. 18, s. 95–118; D. Libionka, *Walka i propaganda. Powstanie w getcie warszawskim z perspektywy polskiego Londynu*, „Zagłada Żydów” 2014, nr 10, t. 1, s. 57–95; A. Puławski, *Wobec niespotykanego w dziejach mordu. Rząd RP na uchodźstwie, Delegatura Rządu RP na Kraj, AK a eksterminacja ludności żydowskiej od „wielkiej akcji” do powstania w getcie warszawskim*, Chełm 2018.

<sup>21</sup> Tu wybrana literatura na ten temat, a szerzej zob. tekst Alicji Gontarek w niniejszym tomie poświęcony działaniom dyplomacji: D. Stola, *Dyplomacja polska wobec Zagłady* [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 5: 1939–1945, red. W. Michowicz, Warszawa 1999, s. 666–689; D. Libionka, *Głową w mur. Interwencje Kazimierza Papeé, polskiego ambasadora przy Stolicy Apostolskiej, w sprawie zbrodni niemieckich w Polsce, listopad 1942 – styczeń 1943*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały”, 2006, nr 2, s. 292–314; D. Drywa, *Działalność Poselstwa RP w Bernie na rzecz polsko-żydowskich uchodźców w latach 1939–1945* [w:] *Okupowana Europa. Podobieństwa i różnice*, red. W. Grabowski, Warszawa 2014, s. 99–123; D. Drywa, *Poselstwo RP w Bernie. Przemilczana historia*, Warszawa–Oświęcim 2020; A. Haska, „Proszę Pana Ministra o energiczną interwencję”. Aleksander Ładoś (1891–1963) i ratowanie Żydów przez Poselstwo RP w Bernie, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2015, t. 11, s. 299–309; *Lista Ładosia, Spis osób, na których nazwiska w okresie II wojny światowej zostały wystawione paszporty latynoamerykańskie przez Poselstwo RP i organizacje żydowskie w Szwajcarii*, red. J. Kumoch, Warszawa 2019; A. Gontarek, *Polskie przedstawicielstwo konsularno-dyplomatyczne w Hawanie a sprawa uchodźców żydowskich na Kubie podczas drugiej wojny światowej*, „Polish-Jewish Studies” 2020, nr 1, s. 15–40.

<sup>22</sup> *Polacy, Żydzi...; Polacy-Żydzi 1939–1945. Wybór źródeł*, oprac. A.K. Kunert, Warszawa 2001; M. Urynowicz, *Zorganizowana i indywidualna pomoc...; Rada Pomocy Żydom „Żegota” przy Pełnomocniku Rządu RP na Kraj i Referat Żydowski „Żegota” Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu RP na Kraj. Dokumenty z zasobu Archiwum Akt Nowych 1942–1944*, oprac. M. Olczak, Warszawa 2015; *Nasi sąsiedzi Żydzi. Z dziejów relacji polsko-żydowskich na Kielecczyźnie w XX wieku*, red. A. Dziarmaga, D. Koczwańska-Kalita, E. Majcher-Ociesa, Warszawa 2018; *Relacje o pomocy udzielanej Żydom przez Polaków w latach 1939–1945*, t. 1: *Dystrykt warszawski Generalnego Gubernatorstwa*, wybór i oprac. S. Piątkowski, Lublin–Warszawa 2019; t. 2: *Dystrykt krakowski Generalnego Gubernatorstwa*, wybór i oprac. S. Piątkowski, Lublin–Warszawa 2020; t. 3: *Dystrykt lubelski Generalnego Gubernatorstwa*, wybór i oprac. S. Piątkowski, Lublin–Warszawa 2020.

Hitlerowskich, Muzeum Polin, USC Soah Foundation, Instytut Studiów Strategicznych, Centrum Badań nad Zagładą Żydów. Jednak szczególne osiągnięcia na polu badań pomocowych odnieśli naukowcy Instytutu Pamięi Narodowej<sup>23</sup>, w którym realizowany jest projekt badawczy „Indeks Polaków represjonowanych i zamordowanych za pomoc Żydom”. W drobnych studiach oraz większych pracach autorzy prezentowali sylwetki represjonowanych ratowników oraz historie pomocy<sup>24</sup>. Główne działania polegały jednak na żmudnej weryfikacji pod kątem ich prawdziwości – opisanych w literaturze przypadków śmiertelnych związanych z pomocą<sup>25</sup>. W wydanym w 2019 r. zbiorowym opracowaniu, będącym pokłosiem działań wspomnianego projektu, badacze zaprezentowali 333 historie pomocy mówiące o represjonowaniu 654 osób w związku z udzielaniem pomocy Żydom – badaniami objęto cały obszar II RP<sup>26</sup>. Trzeba jednak zaznaczyć, że jest to pierwszy tom. Drugi, z kolejnymi sprawdzonymi przypadkami, oraz trzeci, zawierający historie, które są prawdopodobne, mające potwierdzenie w jednym źródle, są w przygotowaniu.

W zakresie tak rozumianej pomocy dominowało wyniesione z okresu PRL ujęcie tego zagadnienia jako bezinteresownego i bezpłatnego ofiarstwa. Ważne znaczenie miał również czynnik ideologiczny, zwłaszcza w pierwszym dziesięcioleciu PRL. Akcentowano wówczas pomoc ze strony komunistów, przeciwstawiając ją „obozowi reakcji”, czyli działaniom podejmowanym przez struktury Polskiego Państwa Podziemnego i jego zaplecze polityczne. Z kolei wydarzenia Marca '68 zdaniem niektórych badaczy doprowadziły do instrumentalizacji kwestii pomocowej i wykorzystywania tego zjawiska w kontekście postaw zajmowanych przez Polaków wobec Żydów w czasie II wojny światowej<sup>27</sup>. Perspektywa i ocena rzeczywistości okupacyjnej utrzymywały się dość długo. Niemniej znacząca

<sup>23</sup> Szereg prac badaczy z IPN wymieniono powyżej.

<sup>24</sup> J.A. Młynarczyk, S. Piątkowski, *Cena poświęcenia. Zbrodnie na Polakach za pomoc udzielaną Żydom w rejonie Ciepłowa*, Kraków 2007; M. Szpytma, *Stracili życie – uratowali świat. Rozstrzelanie 24 III 1944 r. Józefa i Wiktorii Ulmów i ich siedmiorga dzieci za ukrywanie Żydów [w:] Z przeszłości Żydów polskich. Polityka – gospodarka – kultura – społeczeństwo*, red. J. Wijaczka, G. Miernik, Kielce 2005, s. 205–229; *idem*, *The Risk of Survival. The Rescue of the Jews by the Poles and the Tragic Consequences for the Ulma Family from Markowa*, Warszawa 2009; „Kto w takich czasach Żydów przechowuje?...” *Polacy niosący pomoc ludności żydowskiej w okresie okupacji niemieckiej*, red. A. Namysło, Warszawa 2009; S. Piątkowski, *Za pomoc Żydom osadzeni w więzieniu radomskim*, „Biuletyn IPN” 2009, nr 3, s. 41–45; A. Namysło, *Represje na polskich obywatelach za udzielanie pomocy ludności żydowskiej w świetle akt procesowych niemieckich sądów specjalnych [w:] Zagłada Żydów na polskiej prowincji*, red. A. Sitarek, M. Trębacz, E. Wiatr, Łódź 2012, s. 370–379; M. Szpytma, *Sprawiedliwi i ich świat. Markowa w fotografii Józefa Ulmy*, Warszawa–Kraków 2015; *Represje za pomoc...*

<sup>25</sup> W toku prac okazało się, że część historii podana wcześniej przez Bielawskiego została oparta na wątpliwej podstawie źródłowej i nie mogła zostać wprowadzona do indeksu Polaków represjonowanych za pomoc.

<sup>26</sup> *Represje za pomoc...*, s. 75. Ostatnio szczegółowej recenzji omawianego tomu podjął się Krzysztof Persak (K. Persak, *Co dziś wiemy o niemieckich represjach za pomoc udzielaną Żydom?*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2020, nr 16, s. 785–787). Doceniając jakość merytoryczną przygotowanych not i całej pracy, badacz zarzucił jednakże redaktorom stosowanie niedopowiedzeń, eufemizmów, sformułowań asekuracyjnych i „budowanie symetrii”. Sugerował również stosowanie autocenzury lub też „ograniczeń zewnętrznych”, a wszystko to, by – jak twierdził – nie nazywać niektórych zjawisk wprost: „Być może ten krytykowany wyżej wstęp jest *signum temporis* wskazującym, że wracają czasy, w których by powiedzieć coś ważnego, niekoniecznie idącego z prądem oficjalnej polityki historycznej, trzeba się okupić, zostawiając diabłu ogarek” (*ibidem*, s. 787).

<sup>27</sup> Omawia ten wątek P. Forecki, *Po Jedwabnem...*, s. 255.

intensyfikacja badań w obszarze dziejów społeczności żydowskiej, która nastąpiła pod koniec lat osiemdziesiątych, a zwłaszcza po upadku systemu komunistycznego, doprowadziła do istotnych przewartościowań i zmiany wektorów badawczych w kierunku omawiania polskiego sprawstwa oraz współuczestnictwa w Holokauście. Poszerzenie pól badawczych wynikało ze zniknięcia barier politycznych, normalizacji stosunków z Państwem Izrael, a przede wszystkim wiązało się z otwarciem archiwów i ze zniesieniem cenzury, co zachęcało badaczy z różnych dziedzin do penetracji naukowej Jewish Studies i Holocaust Studies. W konsekwencji badania poświęcone ratowaniu Żydów zaniedbano, a jedynym środowiskiem naukowym, w którym szerzej, w porównaniu do innych ośrodków, zajmowano się tą tematyką, był Instytut Pamięci Narodowej, który rozpoczął działalność w 2000 r.<sup>28</sup>

Niewątpliwym impulsem i bodaj najważniejszym wskazaniem dla nowych paradygmatów były prace Jana Tomasza Grossa: *Sąsiedzi, Strach i Złote żniwa*<sup>29</sup>. Na fali powstającego nowego spojrzenia na kształt relacji polsko-żydowskich w czasie II wojny światowej powstała także „nowa polska szkoła badania Holokaustu” przy Centrum Badań nad Zagładą Żydów. Jej najważniejszym forum naukowym jest ukazujące się co roku czasopismo „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” (pierwszy numer 2005 r.). Na szczególną uwagę w tym periodyku zasługuje dział „Curiosa”. Komentowane i omawiane są tam wystawy, filmy oraz prace, które zdaniem Redakcji prezentują znaczne braki warsztatowe, ich wymowa ma charakter pozanaukowy (pozamerytoryczny) i mogły powstać na zamówienie polityczne<sup>30</sup>. Jednocześnie naukowcy skupieni w Centrum czy też reprezentujący zbieżne z nim poglądy badawcze publikują teksty, w których przewijają się wątki poświęcone zagadnieniu ratowania Żydów<sup>31</sup>.

Pierwsze próby oceny dotychczasowego dorobku piśmienniczego poświęconego pomocy Żydom udzielanej przez Polaków pojawiły na początku lat osiemdziesiątych XX w. za sprawą Jolanty Gajowniczek i opracowania *Pomoc udzielana Żydom przez Polaków*<sup>32</sup>. Kolejne teksty podsumowujące stan wiedzy o pomocy pojawiły się w obiegu naukowym wiele lat później na fali transformacji ustrojowej. Do podjęcia oceny dotychczasowego wysiłku badawczego, ale też do nowego, czasem niezwykle krytycznego, spojrzenia

<sup>28</sup> Wykaz prac powstałych w IPN przedstawiono wyżej. Warto również sięgnąć do wydanego w IPN katalogu: *Terror, Holokaust, represje. Społeczność żydowska pod władzą niemieckiego i sowieckiego totalitaryzmu 1939–1945*, Warszawa 2022.

<sup>29</sup> J.T. Gross, *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*, Sejny 2000; *idem, Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści*, Kraków 2008; J.T. Gross, I. Grudzińska-Gross, *Złote żniwa. Rzecz o tym, co się działo na obrzeżach zagłady Żydów*, Kraków 2011.

<sup>30</sup> Dość często w dziele tym umieszczano recenzje i omówienia prac o odznaczonych medalem Sprawiedliwy wśród Narodów Świata i Polakach ratujących Żydów. Krytycznemu osądowi poddawano również niektóre prace historyków związanych z Instytutem Pamięci Narodowej.

<sup>31</sup> J. Nalewajko-Kulikow, *Strategie przetrwania. Żydzi po aryjskiej stronie Warszawy*, Warszawa 2004; B. Engelking, „Jest taki piękny słoneczny dzień...” *Losy Żydów szukających ratunku na wsi polskiej 1942–1945*, Warszawa 2011; J. Grabowski, *Judenjagd. Polowanie na Żydów 1942–1945. Studium dziejów pewnego powiatu*, Warszawa 2011; *Zarys krajobrazu...*; J. Kowalska-Leder, „Coraz to nowe żądania, coraz to nowe grymasy”. *Relacje władzy i podporządkowania między Polakami a Żydami w kryjówkach po aryjskiej stronie*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2016, nr 12, s. 209–241; *Dalej jest noc...*

<sup>32</sup> J. Gajowniczek, *Pomoc udzielana Żydom przez Polaków w okresie okupacji hitlerowskiej. Materiały do bibliografii. Piśmiennictwo polskie*, Warszawa 1983.

skłaniało specjalistów z tej dziedziny pojawienie się ponadto różnych koncepcji badawczych w obszarze studiów żydowskich, które w naturalny sposób dotyczyły także problemu pomocy polskiej. Warto tu wymienić publikacje Lucjana Dobroszyckiego<sup>33</sup>, Shmuela Krakowskiego<sup>34</sup>, Jerzego Tomaszewskiego<sup>35</sup>, Natalii Aleksium<sup>36</sup>, Jacka Leociaka<sup>37</sup>, Bartłomieja Krupy<sup>38</sup>, Piotra Foreckiego<sup>39</sup> i Justyny Kowalskiej-Leder<sup>40</sup>.

Dla tematyki pomocowej najważniejszy jest artykuł autorstwa Dariusza Libionki pt. *Polskie piśmiennictwo na temat zorganizowanej i indywidualnej pomocy Żydom*<sup>41</sup>. Właściwie od tego czasu nie ukazało się studium, w którym tak kompleksowo omówiono by interesujące nas zagadnienie. Na ten tekst należy zwrócić szczególną uwagę, ponieważ uwagi Libionki nie dotyczyły tylko rzeczowego spojrzenia na to, ile i o kim pisano, ale przede wszystkim koncentrowały się na odpowiedzi na jakże ważne pytanie: jak pisano o pomocy? Szerokie, panoramiczne spojrzenie na pisarstwo na temat pomocy powstałe w Polsce w minionych dziesięcioleciach pozwoliło Libionce dokonać zasadniczych przewartościowań. Badacz stwierdził, że w okresie PRL stworzono swoisty kanon, w którym znalazły się dzieła *Ten jest z ojczyzny mojej*<sup>42</sup> oraz *Las sprawiedliwych*<sup>43</sup>. W podobny nurt wpisywała się publikacja *Polacy, Żydzi* w opracowaniu Stanisława Wrońskiego i Marii Zwolakowej<sup>44</sup>. Libionka co prawda nie zaliczył tej książki do kanonu, niemniej ją również należałoby widzieć w powyższym nurcie. Opinie Szymona Datnera oraz Władysława Bartoszewskiego i Zofii Lewinówny, a także Wrońskiego i Zwolakowej zaciążyły na postrzeganiu polskich postaw wobec Żydów oraz przełożyły się na społeczny odbiór relacji okupacyjnych, w których

<sup>33</sup> L. Dobroszycki, *Polska historiografia na temat Zagłady* [w:] *Holocaust z perspektywy półwiecza. Pięćdziesiąta rocznica powstania w getcie warszawskim materiały z konferencji zorganizowanej przez ŻIH w dn. 29–31 III 1993*, red. D. Grinberg, P. Szapiro, Warszawa 1994.

<sup>34</sup> S. Krakowski, *The Holocaust of Polish Jewry in Polish Historiography and Polish Émigré Circles* [w:] *The Historiography of the Holocaust Period. Proceedings of the Fifth Yad Vashem International Conference, March 1983*, red. I. Gutman, G. Greif, Jerusalem 1988, s. 117–131.

<sup>35</sup> J. Tomaszewski, *Historiografia polska o Zagładzie*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 2000, nr 2, s. 155–170.

<sup>36</sup> N. Aleksium, *Historiografia na temat Zagłady i stosunków polsko-żydowskich w okresie II wojny światowej*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2005, t. 1, s. 3–11.

<sup>37</sup> J. Leociak, *Dyskurs o pomocy*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2008, nr 4, s. 9–13; *idem*, *Instrumentalizacja zagłady w dyskursie marcowym*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2008, nr 228, s. 447–458; *idem*, *Ratowanie. Opowieść Polaków i Żydów*, Kraków 2010.

<sup>38</sup> B. Krupa, *Opowiedzieć Zagładę. Polska proza i historiografia wobec Holocaustu (1987–2003)*, Kraków 2013; *idem*, *Historia krytyczna i jej „gabinet cieni”*. *Historiografia polska wobec Zagłady 2003–2013*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2014, nr 10, s. 721–767; *idem*, *Polish Holocaust Discourse 1945–2013* [w:] *The Aspects of Genres in the Holocaust Literatures in Central Europe*, red. J. Holý, Praga 2015, s. 25–40.

<sup>39</sup> P. Forecki, *Od „Shoah” do „Strachu”. Spory o polsko-żydowską przeszłość i pamięć w debatach publicznych*, Poznań 2010.

<sup>40</sup> J. Kowalska-Leder, *Literatura polska ostatniego dziesięciolecia wobec Zagłady – próby odpowiedzi na nowe wyzwania*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2014, nr 10, t. 2, s. 768–802.

<sup>41</sup> D. Libionka, *Polskie piśmiennictwo na temat zorganizowanej i indywidualnej pomocy Żydom (1945–2008)*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2008, nr 4, s. 17–80.

<sup>42</sup> *Ten jest...*

<sup>43</sup> S. Datner, *Las...*

<sup>44</sup> *Polacy, Żydzi...*



mowa o tym, jak ludność polska na różne sposoby wspierała i ratowała Żydów. W pisarstwie z okresu PRL o tematyce pomocy Libionka dostrzegł daleko posuniętą inklinację polityczną. Polska pomoc stała się narzędziem władzy komunistycznej w celu kształtowania wzorów narracyjnych środowisk naukowych<sup>45</sup>.

Wiele uwagi Dariusz Libionka poświęcił ocenie wybranych zagadnień pomocowych, jak chociażby stosunku duchowieństwa katolickiego do Żydów w okresie okupacji niemieckiej. Konstatacje badawcze tegoż autora są jednoznaczne. Instytucjonalny Kościół katolicki zrobił bardzo niewiele na rzecz ludności żydowskiej, a większość hierarchów kościelnych cechowała w najlepszym wypadku obojętność wobec losu Żydów<sup>46</sup>. Badacz zwrócił uwagę także na znaczną nadreprezentację tekstów o pomocy świadczonej przez Kościół katolicki (hierarchiczny) w Polsce pod okupacją niemiecką wobec słabej w rzeczywistości skali pomocy<sup>47</sup>.

Refleksje Dariusza Libionki na temat ideologizacji badań nad Zagładą, a przede wszystkim relacji polsko-żydowskich w czasie II wojny światowej, co szczególnie widać po roku 2000, pogłębił Bartłomiej Krupa. W opinii autora *Historii krytycznej* we wskazanych polach badawczych mamy nie tyle dwugłos, ile starcie dwóch światów. Obraz rzeczywistości historiograficznej, widziany przez Krupę w duchu interdyscyplinarnym, jest dychotomiczny, a podziały w nim są głębokie i fundamentalne. Pierwszy z nurtów autor nazwał historiografią krytyczną, dostrzegającą i eksplorującą czarne karty w postawach społeczeństwa polskiego wobec zagłady Żydów. Nurt ten określił także mianem historiografii demaskatorsko-etycznej, która „przyczynia się do przeformułowania dyskursu. Druga [heroizująca postawy Polaków – T.D.] posługuje się martyrologiczno-mitologicznymi kliszami i jest wyraźnie konserwatywna”<sup>48</sup>. Szczególnie niepokoić mogą końcowe refleksje Krupy: „Często zresztą już sam wybór tematu ratowania bądź mordowania Żydów przez Polaków – staje się manifestacją ideologiczną”<sup>49</sup>. Opinia Krupy, wydawać by się mogło precyzyjna jedynie pewne zjawisko w dyskursie badawczym, potwierdza wcześniejsze wnioski Libionki o ideologizacji badań. Zgodnie z taką koncepcją naukowcem (historykiem, filozofem, socjologiem itp.) przystępującym do zmierzenia się z problemem badawczym kieruje już określona myśl – pogląd. Takie podejście przeczyłoby podstawowej refleksji historiograficznej: *sine ira et studio*, i oznaczałoby przejście w kierunku pisarstwa jednowymiarowego (jednoperspektywicznego), ze znacznym uszczerbkiem dla poszanowania realiów opisywanej epoki<sup>50</sup>. Prezentując owe dwa kierunki, Krupa przeciwstawiał „polskich świętych” Ulmów i Markową, będącą „perłą w koronie” pisarstwa pomocowego,

<sup>45</sup> D. Libionka, *Polskie piśmiennictwo...*, s. 31–44.

<sup>46</sup> *Idem*, *Polska hierarchia kościelna wobec eksterminacji Żydów – próba krytycznego ujęcia*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2009, nr 5, s. 19–69.

<sup>47</sup> *Idem*, *Kościół w Polsce wobec Zagłady w świetle polskiej publicystyki i historiografii*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 2000, nr 3, s. 329–341.

<sup>48</sup> B. Krupa, *Historia...*, s. 722.

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 723.

<sup>50</sup> W istocie „przewrót” taki już się dokonał i stał się obowiązującą normą badawczą. Jednostronne podejście narracyjne („wyłącznie żydowska strona medalu”) zaprezentowała Barbara Engelking we wstępie do książki *„Jest taki piękny słoneczny dzień”...* (s. 13). Ta sama optyka legła u podstaw badań w opracowaniu zbiorowym

miejsowości Gniewczyzna i relacji Tadeusza Markiela. Publikacje Jana Tomasza Grossa zderzał z pracami Marka Jana Chodakiewicza<sup>51</sup>. Dzieła wychodzące spod piór autorów nazwanego przez siebie nurtu konserwatywnego Krupa, odpowiednio dobierając słowa i akcenty, oceniał jednoznacznie negatywnie, a miejscami ironicznie. Przykładowo książkę Chodakiewicza zatytułowaną *Po zagładzie*<sup>52</sup> nazwał, cytując Pawła Machcewicza, „anty-grossowym wunderwaffe”<sup>53</sup>.

Zarówno Dariusz Libionka, jak i Bartłomiej Krupa krytycznie oceniali rolę Instytutu Pamięci Narodowej w badaniach nad Holocaustem oraz polską pomocą Żydom<sup>54</sup>. W 2008 r. Libionka pisał, że IPN dzierży (dzierży nadal?) „dyktat »właściwie pojętej polityki historycznej«, a wyniki badań prowadzonych w tej instytucji są znane, zanim ukażą się publicznie, aczkolwiek w jego ocenie może się okazać, że ustalenia IPN wniosą nową jakość do stanu wiedzy<sup>55</sup>. Kilka lat później Bartłomiej Krupa znacznie rozszerzył krytyczne spojrzenie na IPN: „Jednostka publiczna [IPN] głosami swoich funkcjonariuszy [...] przyjęła zadanie uformowania czegoś, co nazwałbym »historiograficznym gabinetem cieni«, uwzględniając jednak fakt, że gabinet ten, wprawdzie wtórny, dysponuje znacznie bardziej namacalną władzą i nierzadko większymi środkami finansowymi”<sup>56</sup>. W ocenie badacza IPN oferuje „alternatywną wizję dziejów Zagłady” i legitymizował „wątpliwą publikację Chodakiewicza”<sup>57</sup>. Do tych opinii dołączyli inni specjaliści z zakresu nauk społecznych czy historycznych, jak chociażby Piotr Forecki<sup>58</sup>, Krzysztof Persak<sup>59</sup> czy Jan Grabowski. Ten pierwszy twierdził (2018 r.), że IPN zajmuje szczególnie ważne miejsce jako pośrednik w backlashu, czyli w defensywnych i konfrontacyjnych działaniach wobec publikacji Jana Tomasza Grossa i – jak można mniemać – innych badaczy tego nurtu. Miejscami krytyka wymierzona przez Foreckiego w IPN wynikała li tylko z wpisania studiów nad pomocą Żydom w agendę realizowanego w IPN Centralnego Projektu Badawczego: „Dzieje Żydów w Polsce i relacje polsko-żydowskie w latach 1918–1968”, tak jak gdyby samo prowadzenie takich badań było tożsame z backlashem<sup>60</sup>.

---

*Dalej jest noc...* (t. 1, s. 17). Inny przykład pochodzi z twórczości Jacka Leociaka (J. Leociak, *Młyny...*). Autor wprost deklarował, że kieruje nim subiektywizm.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 756–761.

<sup>52</sup> M.J. Chodakiewicz, *Po Zagładzie. Stosunki polsko-żydowskie 1944–1947*, Warszawa 2008.

<sup>53</sup> B. Krupa, *Historia...*, s. 756–761.

<sup>54</sup> Dla Dariusza Libionki bezpośrednim impulsem była nominacja prof. Jana Żaryna na dyrektora ówczesnego Biura Edukacji Publicznej (D. Libionka, *Polskie piśmiennictwo...*, s. 73–74) (prof. Jan Żaryn był dyrektorem Biura Edukacji Publicznej od stycznia 2006 do marca 2009 r.).

<sup>55</sup> *Ibidem*, s. 72–76.

<sup>56</sup> B. Krupa, *Historia krytyczna...*, s. 738.

<sup>57</sup> *Ibidem*.

<sup>58</sup> P. Forecki, *Od „Shoah”...*, s. 796.

<sup>59</sup> Krzysztof Persak, nie przedstawiając jakichkolwiek argumentów merytorycznych, zarzucił Tomaszowi Domańskiemu, autorowi krytycznych recenzji *Dalej jest noc...* (*Korekta obrazu?... Korekty ciąg dalszy...*), udział w nagonce na badaczy CBnZŻ (K. Persak, *Co dziś wiemy niemieckich represjach za pomoc udzielaną Żydom?*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2020, nr 16, s. 773).

<sup>60</sup> P. Forecki, *Po Jedwabnem...*, s. 262–264. Natomiast bardziej w charakterze osobliwości publicystycznych niż jako próbę rzeczowej dyskusji można potraktować najnowszą pracę: J. Grabowski, *Polacy nic się nie stało! Polemiki z Zagładą w tle*, Kraków–Budapeszt–Syrakuzy 2021.

Próby podsumowania owoców dotychczasowej literatury w aspekcie relacji polsko-żydowskich oraz pomocy polskiej wychodziły także ze strony badaczy związanych z IPN. W pierwszej kolejności wskazać należy na tekst Elżbiety Rączy<sup>61</sup>. Autorka ustaliła, że w latach 1950–2000 w „Biuletynie Żydowskiego Instytutu Historycznego” ukazały się 24 teksty poświęcone problematyce ratowania Żydów przez Polaków oraz tylko 4 poświęcone negatywnym przykładom zachowań Polaków wobec Żydów<sup>62</sup>. Obserwacje Rączy poczynione na podstawie treści ukazujących się w „Biuletynie Żydowskiego Instytutu Historycznego” potwierdziły omówione wcześniej szersze spostrzeżenia badaczy na temat problematyki polsko-żydowskiej. Niezwykle cenne wnioski Rączy wysnuła na podstawie treści ukazujących się w niektórych współczesnych ważnych i prestiżowych czasopismach, jak na przykład w „Dziejach Najnowszych”. W latach 2000–2014 w tymże periodyku nie opublikowano ani jednego tekstu poświęconego relacjom polsko-żydowskim<sup>63</sup>. Warto też powtórzyć za Rączy niby oczywiste dla wszystkich postulaty: „Ważne jest jednak, aby badania uwzględniały całą skomplikowaną sytuację okupacyjną, w jakiej znajdowali się Polacy. Bez jej ukazania nie sposób rzetelnie opracować ten temat. W badaniach nad stosunkami polsko-żydowskimi na pewno należy starać się zachować obiektywizm, co oznacza, że właściwie każdy przypadek powinno się wnikliwie zanalizować, wykorzystując do tego wszystkie dostępne źródła. W innym przypadku wyniki badań będą wzbudzały wiele emocji, a nie doprowadzą do merytorycznej dyskusji”<sup>64</sup>.

Natomiast podsumowanie Aleksandry Namysło i Martyny Grądzkiej-Rejak zawarte w tekście *Indeks Polaków zamordowanych i represjonowanych za pomoc Żydom*<sup>65</sup> w zasadzie potwierdza znane wcześniej wnioski. Autorki, podobnie jak wymienieni wyżej badacze, również krytycznie oceniły dorobek pisarstwa PRL dotyczący relacji polsko-żydowskich, a przez to również tematyki pomocy. Ocena tychże publikacji zamyka się w zdaniu: „W wyniku różnych okoliczności, przede wszystkim natury politycznej, w okresie PRL dominowała narracja na temat szeroko rozumianej akcji pomocy niesionej Żydom przez ludność polską, a wzrost tego rodzaju pisarstwa naukowego i popularnego nastąpił w okresie odwilży 1956 r. oraz kampanii antysemitycznej 1968 roku”<sup>66</sup>.

## Stan badań nad pomocą Żydom

Dotychczas nie podejmowano żadnych ujęć syntetyzujących dokonania badawcze w perspektywie regionalnej („wojewódzkiej”). Z wyjątkiem Rzeszowszczyzny nie dysponujemy monografią regionalną na temat pomocy. Pionierska praca Rączy zawiera najważniejsze,

<sup>61</sup> E. Rączy, *Historiografia polska przelomu XX/XXI stulecia wobec Zagłady Żydów oraz stosunków polsko-żydowskich. Zarys problematyki*, „Białostockie Teki Historyczne” 2017, t. 15, s. 249–260.

<sup>62</sup> *Ibidem*, s. 256–257.

<sup>63</sup> *Ibidem*, s. 257.

<sup>64</sup> *Ibidem*, s. 259.

<sup>65</sup> M. Grądzka-Rejak, A. Namysło, *Indeks Polaków zamordowanych i represjonowanych za pomoc Żydom w okresie II wojny światowej. Stan badań, wyniki pierwszego etapu projektu, perspektywa badawcza* [w:] *Represje za pomoc...*, s. 64–75.

<sup>66</sup> *Ibidem*, s. 65–66.

konstytutywne elementy studiów pomocowych: działania indywidualne, zorganizowane i instytucjonalne, oraz ukazuje motywacje pomocy. Niestety ten kierunek badawczy nie był kontynuowany przez innych historyków. Wydaje się, że kolejne prace przede wszystkim mogłyby poszerzyć spektrum zagadnień pomocowych poprzez pogłębioną problematykę w tym zakresie<sup>67</sup>.

Wychodząc naprzeciw tym zaniedbaniom historiograficznym, IPN kieruje do Czytelników publikację *Stan badań nad pomocą Żydom na ziemiach polskich pod okupacją niemiecką. Przegląd piśmiennictwa*. Ukazuje się ona w ramach prowadzonego w IPN Centralnego Projektu Badawczego „Dzieje Żydów w Polsce i stosunki polsko-żydowskie w latach 1917–1990” i będzie rozpoczynać serię monografií poświęconych ratowaniu Żydów na okupowanych ziemiach polskich<sup>68</sup>. Autorami wszystkich tekstów są naukowcy zatrudnieni w IPN bądź z tą instytucją związani. Publikacja składa się z trzech części: wprowadzenia, omówienia stanu badań nad pomocą Żydom w zakresie działalności dyplomacji polskiej, a także z 17 *case studies*, w których autorzy omawiają problematykę w dominującej w całym tomie perspektywie regionalnej.

Wprowadzenie zawiera dwa teksty. Wojciech Wichert opisał niemiecki system okupacyjny na ziemiach polskich w latach 1939–1945. Artykuł opracowany przez Aleksandrę Namysło i Martynę Grądzką-Rejak jest zaś poświęcony prawodawstwu niemieckiemu wobec Polaków i Żydów na terenie Generalnego Gubernatorstwa i ziem wcielonych do III Rzeszy. Wojciech Wichert na wstępie stwierdził, że żaden z krajów europejskich znajdujących się pod okupacją niemiecką nie został poddany tak długiej i wyniszczającej pod względem ludnościowym i materialnym polityce III Rzeszy jak II Rzeczpospolita. Badacz osadził swój tekst w paradygmacie funkcjonalistycznym. Przedstawił analizę systemu polityczno-administracyjnego stworzonego przez Niemcy nazistowskie, uwzględniając fazy funkcjonowania władzy okupacyjnej na ziemiach polskich, zakres terytorialny poszczególnych jednostek, kluczowych polityków i funkcjonariuszy, w tym jednostek SS i policji, a także najważniejsze dekrety polityczno-administracyjne władz niemieckich. W opisie uwzględnił ponadto organizację urzędów państwowych i partyjnych różnego szczebla, w tym instytucji nazistowskiego wymiaru sprawiedliwości. Uwypuklenie problematyki działania struktur i spektrum zadań całego systemu okupacyjnego pokazało, że okupanci traktowali Polskę „jako poligon doświadczalny hitlerowskiej polityki ludnościowej, lecz także jako poligon nowych metod i środków w administrowaniu, opartych często na samowoli, dżungli kompetencyjnej, chaotycznym radykalizmie i antybiurokratycznej improwizacji”<sup>69</sup>. Wojciech Wichert podkreślił, że owej machinie wojennej udało się zrealizować najważniejszy cel ideologiczny reżimu, jakim było doprowadzenie do fizycznej eksterminacji (usunięcia) z terenów okupowanej Polski „arcywroga rasowego” narodowych socjalistów, czyli Żydów.

<sup>67</sup> Publikacja rozpoczyna się omówieniem sytuacji Polaków i Żydów na Rzeszowszczyźnie pod okupacją niemiecką. Niezwykle cenne okazały się aneksy w postaci imiennego wykazu Polaków udzielających pomocy (tych odznaczonych i nieodznaczonych medalem SwNŚ) i represjonowanych za pomoc oraz edycja wielu źródeł dokumentujących fakty pomocy (E. Rączy, *Pomoc...*).

<sup>68</sup> Poprzednio nazwa projektu brzmiała: „Dzieje Żydów w Polsce i stosunki polsko-żydowskie w latach 1918–1968”.

<sup>69</sup> Zob. s. 82.

Niejako dopełnieniem, a zarazem rozwinięciem opracowania Wicherta jest tekst autorstwa Aleksandry Namysło i Martynty Grądzkiej-Rejak. Autorki, przyjmując perspektywę prawnohistoryczną, podjęły próbę porównania polityki niemieckiej względem Polaków i Żydów w Generalnym Gubernatorstwie i na ziemiach wcielonych do III Rzeszy, czyli *de iure* i *de facto* w dwóch odrębnych organizmach państwowo-administracyjnych.

W części zatytułowanej *Działalność pomocowa dyplomacji polskiej* zamieszczono tekst autorstwa Alicji Gontarek, w którym autorka podejmuje ocenę dorobku naukowego w zakresie działań pomocowych dyplomacji polskiej. Zdaniem badaczki problematyka pomocowa MSZ niknie w ogólnych opracowaniach dotyczących stosunku rządu RP do Żydów i kwestii żydowskiej albo sprowadza się do szczegółowych artykułów, naświetlających specyfikę pomocy w obrębie poszczególnych placówek dyplomatycznych. Skutkuje to tym, że omówienia te nie ukazują całokształtu działań tego ministerstwa. W gruncie rzeczy dopiero w ostatnich latach i jednak wciąż nieśmiało akcentuje się potrzebę rozwijania badań nad pomocą, jakiej udzielała Żydom dyplomacja polska. Z pewnością, jak przekonuje autorka, duży wpływ na brak zainteresowania działaniami MSZ miały ograniczenia w dostępności do materiałów źródłowych znajdujących się poza granicami państwa polskiego, w tym szczególnie tych przechowywanych w Archiwum Instytutu Hoovera w Stanach Zjednoczonych.

Szczegółowe wejrzenie w stan badań umożliwiają przede wszystkim opracowania w części, zatytułowanej *Perspektywa regionalna*, które przedstawiają dotychczasowy wysiłek badawczy w zakresie polskiej pomocy w obrębie wszystkich województw międzywojennych. Mamy oczywiście świadomość niedoskonałości tego rozwiązania i być może wynikających z niego problemów analitycznych dla województw, których poszczególne części wchodziły w skład różnych jednostek administracyjnych stworzonych przez okupanta niemieckiego. Przyjęcie za podstawę analizy kryterium podziału administracyjnego Polski z 31 sierpnia 1939 r. pozwoliło jednak uniknąć różnego rodzaju komplikacji, które z pewnością wystąpiłyby, gdyby zdecydowano się na odwołanie do podziałów na ziemiach polskich wprowadzonych przez III Rzeszę. Przy wskazanym wyżej wyborze bowiem nie tylko wzięto pod uwagę niejednorodność jednostek administracyjnych powstałych pod okupacją niemiecką oraz ich zróżnicowaną wielkość, lecz także dostrzeżono problem dużej dynamiki zmian terytorialnych. Na te przeobrażenia nakładają się wszak równoległe procesy zachodzące pod okupacją sowiecką, co *de facto* jeszcze bardziej utrudnia badanie podjętej tematyki.

Przypomnijmy, że 28 września 1939 r., po zajęciu całego terytorium państwa polskiego, III Rzesza i ZSRR podpisały kolejny po tajnym protokole dodatkowym do paktu o nieagresji z 1939 r. dokument<sup>70</sup>. Mowa o pakcie o granicach i przyjaźni pomiędzy III Rzeszą i ZSRR, w którym to dokumencie agresorzy podzielili między siebie podbite ziemie. Kanclerz Adolf Hitler zaś za pomocą dekretów z 8 i 12 października włączył bezpośrednio do III Rzeszy

<sup>70</sup> J. Żołyński, *Włączenie polskich ziem wschodnich do ZSRR (1939–1940). Problemy ustrojowe i prawne*, Wrocław 1994, s. 20; A. Bregman, *Najlepszy sojusznik Hitlera. Studium o współpracy niemiecko-sowieckiej 1939–1941*, Warszawa 1997, s. 53.

województwa: pomorskie, poznańskie, śląskie, łódzkie z Łodzią, północną i zachodnią część Mazowsza (okolice Ciechanowa) oraz Suwalszczyznę. Śląskie włączono do istniejącej prowincji niemieckiej Śląsk (Provinz Schlesien), która w 1941 r. została podzielona na prowincje Górny Śląsk (Provinz Oberschlesien) i Dolny Śląsk (Provinz Niederschlesien). Ziemię ciechanowską i Suwalszczyznę przydzielono natomiast do prowincji Prusy Wschodnie (Provinz Ostpreußen), a z reszty utworzono Okręg Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie (Reichsgau Danzig-Westpreußen) i Okręg Rzeszy Poznań (przemianowany w 1940 r. na Okręg Rzeszy Kraj Warty – Reichsgau Wartheland). Z pozostałych terenów utworzono jednostkę administracyjną zwaną Generalnym Gubernatorstwem (Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebiete – GG) i podzielono ją na dystrykty: warszawski, radomski, lubelski i krakowski. Działania te były sprzeczne z ratyfikowaną przez III Rzeszę konwencją haską IV z 1907 r., a więc nielegalne<sup>71</sup>.

W 1941 r., po ataku wojsk III Rzeszy na ZSRR miały miejsce kolejne zmiany administracyjne – z ziem kresowych II Rzeczypospolitej, które uprzednio zostały zaanektowane przez ZSRR, powstały Okręg Białystok (Bezirk Bialystok), Komisariat Rzeszy Wschód (Reichskommissariat Ostland), Komisariat Rzeszy Ukraina (Reichskommissariat Ukraine) oraz dystrykt Galicja (Distrikt Galizien) włączony do GG<sup>72</sup>.

Inny istotny argument przemawiający za przyjętym rozwiązaniem to także praktyka władz polskich z okresu okupacji. Narzucone siłą przez Niemców i niezgodne z prawem międzynarodowym podziały przez cały okres wojny nie były uznawane przez rząd polski na uchodźstwie oraz jego agendy w okupowanym kraju – Delegaturę Rządu RP na Kraj czy Armię Krajową. W korespondencji i bieżącej działalności stosowano przedwojenne podziały i terminologię<sup>73</sup>.

Za przyjętym rozwiązaniem przemawiają w końcu również kwestie związane z korpusem źródłowym. Po pierwsze, dokumenty wytworzone przez administrację niemiecką różnego szczebla tylko w ograniczonym zakresie, jako materiał pomocniczy, służą naświetleniu tematyki pomocy i ratownictwa – gros materiałów jest w językach polskim i hebrajskim oraz w jidysz. Po drugie, pragniemy zwrócić uwagę na fakt, że w powojennych materiałach archiwalnych służących do badania podjętej tematyki, w tym w dokumentacji Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce<sup>74</sup> oraz aktach sądowych, obowiązywała powojenna struktura sądownictwa i podziału administracyjnego.

Na koniec warto przywołać jeszcze jeden argument na rzecz przyjętego przedwojennego podziału administracyjnego pokazujący, że możliwe jest zastosowanie różnych modeli. Jak dotychczas jedyna i niekwestionowana merytorycznie monografia całościowo omawiająca pomoc dotyczący Rzeszowszczyzny, a właściwie granic (z niewielkimi zmianami)

<sup>71</sup> P. Eberhardt, *Przemieszczenia ludności na terytorium Polski spowodowane II wojną światową*, Warszawa 2000, s. 7–8.

<sup>72</sup> W. Kozyra, *Okupacyjna administracja niemiecka na ziemiach polskich w latach 1939–1944*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin-Polonia, Sectio G” 2013, t. 60 (1), s. 48–51.

<sup>73</sup> S. Korboński, *Polskie Państwo Podziemne. Przewodnik po podziemiu z lat 1939–1945*, Warszawa 2008; W. Grabowski, *Polska Tajna Administracja Cywilna 1940–1945*, Warszawa 2003.

<sup>74</sup> W 1949 r. zmieniono nazwę na: Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce.

województwa podkarpackiego ustanowionych w 1998 r.<sup>75</sup> Tym samym obszar badawczy stanowi strukturę administracyjną niepokrywającą się z podziałami administracyjnymi wprowadzonymi przez okupantów.

Do każdego artykułu poświęconego danemu regionowi zostały dołączone szczegółowe mapy, które obrazują procesy przekształceń administracyjnych. Z pewnością ułatwi to czytelnikowi lekturę. Publikacji towarzyszą również dwie mapy o charakterze ogólnym, przedstawiające obraz przedwojennych granic administracyjnych oraz tych, które zarysowały się podczas obu okupacji. Dodatkowo każdy tekst o danym województwie zawiera zwięzły opis zasięgu terytorialnego badanego obszaru.

Artykuły w części trzeciej zaprezentowano w porządku alfabetycznym wedle kryterium podziału terytorialnego: województwo białostockie (Anna Pyżewska), kieleckie (Tomasz Domański), krakowskie (Roman Gieroń), lubelskie (Janusz Kłapeć), lwowskie (Michał Kalisz; Elżbieta Rączy), łódzkie (Dorota Siepracka, Janusz Wróbel), nowogródzkie (Wojciech Wichert, Magdalena Semczyszyn), poleskie (Grzegorz Berendt), pomorskie (Monika Tomkiewicz, Tomasz Ceran), poznańskie (Szymon Pietrzykowski), stanisławowskie (Angelika Blinda, Tomasz Gonet), śląskie (Aleksandra Namysło), tarnopolskie (Michał Siekierka), warszawskie (Marcin Urynowicz), wileńskie (Marta Kupczewska, Monika Tomkiewicz), wołyńskie (Sebastian Piątkowski). W poszczególnych studiach autorzy zachowywali dużą samodzielność w rozkładaniu akcentów badawczych, niemniej większość tekstów została przygotowana według zaproponowanego schematu obejmującego prezentację badanego terenu wraz z ujęciem statystycznym ludności polskiej i żydowskiej (oraz innych mniejszości narodowych), najważniejsze zagadnienia dotyczące relacji polsko-żydowskich w okresie dwudziestolecia międzywojennego na danym obszarze oraz dokonaną przez państwo niemieckie Zagładę. Zasadnicze rozważania poświęcone pisarstwu o pomocy polskiej znajdują się w ostatniej części każdego studium. Punktowe odniesienia bibliograficzne odnoszą się także do przedstawicieli innych narodowości, którzy zdecydowali się na pomoc Żydom. W poszczególnych tekstach omówiono stan wiedzy na temat pomocy indywidualnej, zorganizowanej, wsparcia Kościoła katolickiego, Żegoty, strat osobowych związanych z udzielaniem pomocy Żydom, a więc tych zagadnień, które dotychczas podejmowano najczęściej. Szersza perspektywa pozwoliła wydobyć specyfikę regionalną, aczkolwiek na tym etapie badań wnioski należy formułować ostrożnie<sup>76</sup>.

Przede wszystkim efekty drobiazgowych ustaleń badaczy analizujących poszczególne regiony/subregiony potwierdzają jednoznacznie, że do tej pory nie powstały opracowania na ten temat obejmujące poszczególne województwa przedwojenne i mniejsze jednostki administracyjne. Dominuje ujęcie przyczynkarskie, literatura jest rozproszona, a tematyka

<sup>75</sup> E. Rączy, *Pomoc...*

<sup>76</sup> Mamy świadomość, że nie wszystkie prace zachowują jednakowy poziom warsztatowy. Niektórzy autorzy zbyt wiele uwagi poświęcają tematyce okołopomocowej. Używają ponadto określeń i zwrotów, z którymi się nie zgadzamy. Jesteśmy jednak przekonani, że tom, aby mieć charakter komplementarny, powinien zawierać omówienie stanu badań problematyki pomocy polskiej dla wszystkich województw, dlatego mimo dostrzeżonych mankamentów zdecydowaliśmy się przedstawić wszystkie teksty poświęcone poszczególnym województwom.

pomocy polskiej często występuje niejako przy okazji omawiania Zagłady. Stąd, nawet jeśli bazujemy na istniejącej literaturze, nie jesteśmy w stanie zaprezentować studiów komparatystycznych. Nie wiemy, czy pomoc rozkładała się równomiernie na poszczególnych obszarach, czy też można zauważyć miejsca, w których działania pomocowe były częstsze.

Na pytanie o przyczyny zaniedbań historiograficznych w systematycznym opisywaniu tematu pomocy polskiej dla Żydów nie można udzielić prostej odpowiedzi. Na ten stan złożyło się wiele czynników. Dla terenów wschodnich II RP decydujące okazały się kwestie polityczno-historyczne. Na skutek zajęcia polskich Kresów Wschodnich przez Związek Sowiecki wymienione obszary na wiele dziesięcioleci pozostały poza szerszymi możliwościami badawczymi historyków polskich. Nie było przyjaznej atmosfery dla takich badań, a tym bardziej dostępu do źródeł archiwalnych, aczkolwiek we wspomnieniach Polacy z tamtych terenów wzmiankowali o pomocy Żydom. Niezwykle negatywną rolę odgrywała natomiast sowiecka polityka historyczna. W studium poświęconym województwu poleskiemu Grzegorz Berendt przekonuje, że w publikacjach wspomnieniowych, których całkiem sporo wydano w Związku Sowieckim w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych minionego stulecia, niemal całkowicie przemilczano zagadnienie eksterminacji Żydów i przejawy udzielanej im pomocy. Propaganda sowiecka traktowała bowiem wszystkich bohaterów jako obywateli jednego państwa, bez czynienia między nimi jakichkolwiek różnic. W najlepszym więc razie wspomniano o konkretnych Żydach, ale bez podawania imienia i nazwiska.

Natomiast w wypadku badań nad pomocą dla województw zachodnich (województwa: pomorskie, poznańskie i łódzkie) widać konsekwencje wizji niemieckich na temat losów tej części ziem polskich wcielonych do III Rzeszy (Germanisierung). Na Pomorzu, o czym przekonują ustalenia Moniki Tomkiewicz oraz Tomasza Cerana, większość i tak niewielkiej społeczności żydowskiej zamieszkującej te obszary Niemcy wymordowali w pierwszych miesiącach okupacji. Problem pomocy pojawił się dopiero pod koniec wojny i dotyczył niezwykle małej grupy osób. Z kolei Szymon Pietrzykowski przekonuje, że w wypadku województwa poznańskiego w badaniach nad pomocą znaczenie miała indywidualna preferencja badaczy regionalistów, którzy byli zorientowani przede wszystkim na źródła statystyczne i dokumentację urzędową wytworzoną przez okupanta, a tam tematyka pomocowa czy okołopomocowa pojawiała się sporadycznie. Jednocześnie zdaniem tego autora na wiele dziesięcioleci kwestię oceny polskiej pomocy Żydom ugruntował proces gauleitera Arthura Greisera, a dokładnie niezwykle pozytywna opinia o postawie Polaków wobec Żydów przedstawiona przez świadków żydowskich. Z kolei jeśli chodzi o województwo łódzkie na perspektywach badawczych zaważyło postrzeżenie getta łódzkiego (Litzmannstadt Ghetto) jako hermetycznego, czyli pozostającego bez kontaktu z otoczeniem polskim. Przy okazji tego problemu warto wspomnieć, że zarówno dla województwa łódzkiego, jak i dla województwa poznańskiego podstawowa płaszczyzna wzajemnych, polsko-żydowskich kontaktów polegała na wymianie handlowej między Żydami skupionymi przez Niemców w gettach prowincjonalnych (pólotwartych) oraz obozach pracy a Polakami przebywającymi poza ich granicami. Brakuje jednak jasnego stanowiska badaczy, czy szmugiel żywności i innych artykułów pierwszej potrzeby mieści się w kategoriach szeroko pojętej pomocy czy też nie.



Stosunkowo najwięcej pisano o pomocy na centralnych ziemiach polskich, które prawie pokrywają się z utworzonym przez Niemców Generalnym Gubernatorstwem. Zwraca uwagę, że na skutek polityki niemieckiej na tym stosunkowo niewielkim obszarze żyło najwięcej Żydów, jeśli weźmiemy pod uwagę całą okupowaną Europę, a to siłą rzeczy generowało intensyfikację wzajemnych kontaktów między ludnością żydowską i miejscową (głównie polską). Tutaj wreszcie Niemcy przeprowadzili zasadniczą część akcji ludobójstwa Żydów, eksterminując ich pośrednio w gettach czy obozach pracy, a bezpośrednio w komorach gazowych, oraz ścigając do ostatniego dnia okupacji każdego Żyda przebywającego poza miejscem wydzielonym. Trzeba też podkreślić, że w odróżnieniu od innych części okupowanych ziem polskich, władze niemieckie inaczej widziały rolę GG w stworzonym przez siebie systemie. Sytuacja dominującej ludności polskiej była tutaj nieco lepsza niż chociażby na obszarach wcielonych do III Rzeszy czy na Kresach Wschodnich, co zwiększało możliwość udzielania pomocy, chociaż wszędzie groziła za to kara śmierci.

Być może z powyższych powodów w odniesieniu do GG w gąszczu liczniejszych, lecz drobnych tekstów można wyodrębnić kilka pól badawczych, choć dość schematycznych. Są to głównie studia biograficzne dedykowane Sprawiedliwym, studia z historii pomocy polskiej oraz na temat działalności pomocowej Kościoła katolickiego i Żegoty. Szereg wątków przewija się także w opracowaniach regionalnych poświęconych historii okupacyjnej różnych miejscowości, niemniej są to przeważnie tylko wzmianki. Brakuje natomiast ogólnych wniosków i szerszego spojrzenia. Na przykładzie Warszawy i województwa warszawskiego dostrzegalna jest także specyfika regionalna. Jak zauważył Marcin Urynowicz, liczba publikacji dotyczących akcji pomocowych w Warszawie całkowicie odbiega od niezwykle słabego rozpoznania tej kwestii na terenach wiejskich województwa warszawskiego.

Odrębnym zagadnieniem jest kontekst źródłowy problematyki pomocowej. Chodzi w pierwszej kolejności o żydowską i polską literaturę memuarystyczną, która najczęściej prezentuje dwa odmienne spojrzenia na kontekst ratowniczy. Najczęściej dysponujemy świadectwami powojennymi. Do niezwyklej rzadkości należą dzienniki czy pamiętniki pisane w czasie okupacji. W pisarstwie wspomnieniowym dostrzegalna jest także wyraźna dysproporcja na rzecz memuarystyki żydowskiej, która obrazuje niemal cały przekrój społeczny ratowników, ponieważ Żydzi często ukrywali się w wielu miejscach (miasto, wieś). Spotykali oni na swojej drodze przedstawicieli wielu warstw społecznych, z czym wiązało się zróżnicowane podejście do ukrywającej się ludności żydowskiej. Obraz Polaków, jaki wyłania się zatem ze wspomnień, jest niejednorodny – czyny szlachetne przeplatały się z podłymi, samo zaś ratowanie było jednym z elementów doświadczenia wojennego. Nieco inaczej ta perspektywa prezentuje się w polskich wspomnieniach, w których na pierwszym planie uwidaczniają się pozytywne aspekty, jak właśnie pomaganie zagrożonym Żydom, siłą rzeczy związane z podkreśleniem własnej ofiarności i poświęcenia<sup>77</sup>.

Jeśli zaś chodzi o archiwa polskie i zagraniczne, a tym bardziej zespoły archiwalne, w których znajdują się zbiory dotyczące analizowanego zagadnienia, to bez wątpienia

<sup>77</sup> Szczególnie ten element analizował krytycznie Jacek Leociak w opracowaniu *Ratowanie...*, s. 23 i n.

rezerwuwar dokumentacji jest bardzo duży<sup>78</sup>. Nie ma potrzeby, aby go tutaj szczegółowo omawiać. Na podstawie treści studiów wojewódzkich można jednak zaobserwować kilka prawidłowości odnośnie do stopnia wykorzystania tych zasobów. Po pierwsze, eksplorowano materiały zgromadzone przez byłą Główną oraz byłe Okręgowe Komisje Badania Zbrodni Hitlerowskich, a więc narracja powstawała na bazie wyników ankietyzacji w sprawie zbrodni niemieckich prowadzonej wkrótce po wojnie przez sądy grodzkie, ankietyzacji z lat 1968–1969 oraz śledztw podejmowanych przez byłe OKBZH. Ten korpus archiwaliów prezentuje spojrzenie ratujących, ich perspektywę i ocenę wydarzeń. Jednocześnie dokumenty, o których mowa, mają określoną wymogami urzędowymi strukturę i formę. Zapis jest „suchy”, niemal wyzuty z emocji i służył do potwierdzenia faktu pomocy<sup>79</sup>. Zeznania pozbawione są więc najczęściej niezwykle ważnych dla naukowca elementów mogących rzucić wiele światła na relacje ratowanych i ratujących, atmosferę towarzyszącą udzielaniu pomocy czy różne pojawiające się zagrożenia i problemy. Tę właśnie podstawę źródłową mają przykładowo prace, które skupiały się na tematyce pomocowej w obrębie województwa białostockiego. Zarazem, według ustaleń Anny Pyżewskiej, która ten obszar badała, nie sięgnięto do wspomnień i relacji pozostawionych przez Żydów oraz do dokumentacji niemieckiej. Po drugie, słabo obecne lub ledwie zauważalne w dotychczasowych tekstach są zbiory Żydowskiego Instytutu Historycznego oraz Instytutu Yad Vashem. Najczęściej wykorzystuje się je przy okazji pisania not Sprawiedliwych na popularnych portalach internetowych<sup>80</sup>.

Poszczególne prace regionalne odsłaniają zarazem inny, nieznany lub mniej znany i dotychczas słabo eksplorowany materiał źródłowy. Poza nielicznymi wyjątkami w badaniach nad pomocą nieobecne są przykładowo materiały sądowe z procesów wytoczonych na podstawie dekretu z 31 sierpnia 1944 r. (tzw. sierpniówki). Archiwalia z procesów sierpniowych, liczące wiele tysięcy jednostek, dowodzące prób rozliczenia się z ciemną kartą okupacji, ukazują głównie przestępstwa wobec Żydów, jednak w wielu miejscach pozwalają wzbogacić wiedzę o konkretne nazwiska osób, które Żydom pomagały. Jest to ważne, ponieważ w dokumentacji sądowej można odnaleźć przykłady pomocy zakończone śmiercią ukrywanych Żydów. Nie było więc możliwości zaświadczenia o okazanym wsparciu. Znaczenie tego źródła podkreślali przede wszystkim autorzy opracowań o województwach kieleckim (Tomasz Domański) oraz krakowskim (Roman Gieroń). Wydaje się, że także dla województw warszawskiego, lubelskiego i białostockiego to źródło może okazać się równie ważne.

<sup>78</sup> Zob. na ten temat: A. Skibińska, *Źródła do badań nad zagładą Żydów na okupowanych ziemiach polskich. Przewodnik archiwalno-bibliograficzny*, współpr. M. Janczewska et al., Warszawa 2007; A. Krochmal, *Pomoc Żydom podczas II wojny światowej w świetle źródeł archiwalnych*, Przemyśl 2018; eadem, *Pomoc Żydom w czasie II wojny światowej w świetle polskich i niemieckich źródeł archiwalnych [w:] Z dziejów stosunków polsko-żydowskich w XX wieku*, red. E. Czop, E. Rączy, Rzeszów 2009.

<sup>79</sup> Szerzej na temat walorów poznawczych tych materiałów zob. poszczególne tomy *Relacje o pomocy udzielanej Żydom w latach 1939–1945*, wybór i oprac. S. Piątkowski, Lublin–Warszawa 2019–2020. Dotychczas ukazały się 4 tomy dotyczące dystryktów: warszawskiego, lubelskiego, krakowskiego i radomskiego. Są to dokumenty tzw. śledztwa Wacława Bielawskiego w ramach GKBZH w Polsce.

<sup>80</sup> Zob. biogramy polskich Sprawiedliwych zamieszczone na stronie [sprawiedliwi.org.pl](http://sprawiedliwi.org.pl) oraz na stronie IYV.

Ponadto obiecująco przedstawiają się wyniki kwerend w archiwach niemieckich (Bundesarchiv w Berlinie i Ludwigsburgu), co szczególnie podkreślają Monika Tomkiewicz, Tomasz Ceran i Marta Kupczewska – autorzy artykułów poświęconych województwom pomorskiemu i wileńskiemu. Materiały zdeponowane w tamtejszych archiwach w postaci spuścizny niemieckich sądów specjalnych stanowiły częściowo ważną podstawę ustaleń w obszarze represji za pomoc Żydom w ramach projektu „Indeks...”.

W dotychczasowych ustaleniach na temat pomocy udzielanej przez Polaków Żydom zwraca uwagę (jak wynika z prezentowanych studiów) nieobecność historii mówionej – zważywszy na upływ czasu będzie to trudno nadrobić. Praktycznie nie wykorzystywano zbiorów audiowizualnych The United States Holocaust Memorial Museum, USC Soah Foundation oraz Archiwum Historii Mówionej Ośrodka „Karta”. Właściwie tylko dla województw lubelskiego i kieleckiego dysponujemy zbiorami opublikowanych relacji ustnych, o czym wspominają autorzy studiów na temat tych obszarów.

Jeszcze inaczej można ocenić natomiast korpus materiałów źródłowych dla województw kresowych (Nowogródczyzna, Wołyń, województwo tarnopolskie). W tym wypadku nie podejmowano szerzej nawet kwerend w archiwach miejscowych, ale – jak przekonują ustalenia Sebastiana Piątkowskiego dla województwa wołyńskiego – na razie brak przesłanek, by materiały mogące poszerzyć wiedzę o pomocy tam się znajdowały.

Na koniec koniecznie należy podnieść niemal całkowity brak w badaniach nad pomocą odwołań do żydowskich ksiąg pamięci – funkcjonujących jako izkorbuchy czy sefer ha-zikarony<sup>81</sup>. Nieobecność tego źródła w ustaleniach i dyskursie badawczym wynika, jak się wydaje, z nieznaności języków, w których księgi powstały, czyli jidysz i języka hebrajskiego. A są to publikacje bardzo liczne. Chyba każda większa miejscowość na ziemiach polskich doczekała się swojej księgi pamięci. Te niezwykle wartościowe prace, przygotowane głównie przez Ocalałych, prezentują dzieje osadnictwa żydowskiego w danej miejscowości z uwzględnieniem najważniejszego okresu, czyli II wojny światowej i Holokaustu. W naturalny sposób nawiązują do relacji z ludnością polską i jej postaw wobec miejscowych Żydów w czasie okupacji. Wnikliwa analiza ksiąg pod kątem zawartych w nich informacji na temat pomocy ze strony Polaków wydaje się jednym z ważniejszych problemów do nadrobienia.

Szczegółowa kwerenda bibliograficzna odnosząca się do całości ziem okupowanych, jak i do poszczególnych województw (regionów/subregionów) prowadzi do oczywistego wniosku, że przed historykami i badaczami z dziedzin pokrewnych, przede wszystkim nauk społecznych, staje poważne wyzwanie wieloaspektowej, wielopłaszczyznowej i wielokierunkowej analizy zjawiska ratowania Żydów z Holokaustu, z uwzględnieniem realiów wojennych, kontekstu okupacyjnego i specyfiki regionalnej. Aby zrozumieć, jak ważne są uwarunkowania lokalne, koniecznie należy się odwołać do słów Aleksandry Namysł z jej tekstu poświęconego województwu śląskiemu: „Ze względu na wciąż istniejący podział

<sup>81</sup> Wykaz ksiąg pamięci do połowy lat siedemdziesiątych XX w.: *Księgi pamiątkowe Żydów polskich*, oprac. L. Hochberg, wstęp M. Fuks, L. Hochberg, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1974, nr 2/90, s. 103–129. Wykazy ksiąg znajdują się również w niniejszych studiach wojewódzkich.

regionu na części śląską i zagłębiowską, ważne byłoby zweryfikowanie wyrażonego przez wielu ocalałych spostrzeżenia, że łatwiej było uzyskać pomoc i przetrwać na Górnym Śląsku niż w Zagłębiu Dąbrowskim. Lista zagadnień, które należałoby podjąć w badaniach nad tematem niesienia pomocy Żydom w omawianym regionie, powinna także uwzględniać kwestie: wpływ relacji między ludnością żydowską a mieszkańcami województwa śląskiego w okresie międzywojennym na pozytywne postawy wobec Żydów w czasie II wojny światowej; istnienie ewentualnych różnic w zachowaniach wobec Żydów mieszkańców górnośląskiej i cieszyńskiej części przedwojennego województwa śląskiego wobec Żydów [...]”<sup>82</sup>.

Podsumowując, wbrew obiegowym opiniom pisarstwo historyczne poświęcone problematyce pomocy udzielanej przez Polaków Żydom dalekie jest od postawienia przysłowiowej kropki. Przeciwnie, można sformułować wręcz cały katalog zaniedbań badawczych, do których należy przede wszystkim brak syntetycznego portretu Sprawiedliwych. Nie wiadomo, na ile generalizacje poczynione w *Księdze Sprawiedliwych...* oraz wnioski cząstkowe z niej wynikające, a także nieliczne opracowania, jak chociażby Zuzanny Schnepf-Kołac, są reprezentatywne dla całości ziem okupowanych. Badaniom należy poddać zwłaszcza te osoby, które otrzymały odznaczenie po 2000 r., bo nie zostały ujęte w *Księdze Sprawiedliwych...* opracowanej przez Israela Gutmana.

Nie znamy wreszcie skali pomocy, czyli liczb dla poszczególnych regionów, a badacze zdani są na domysły. Dotychczasowe ustalenia poczynione przez Gunnara S. Paulssona dla Warszawy, Elżbietę Rączy dla Rzeszowszczyzny oraz autorów tekstów o poszczególnych województwach zamieszczonych w niniejszym tomie, pokazują, że skala i zasięg pomocy przedstawiały się bardzo różnie na okupowanych ziemiach polskich. Rozpoznanie w dotychczasowej literaturze dowodzi, że wsparcie nie miało charakteru masowego i z wyjątkiem Warszawy wahało się od kilkuset do kilku tysięcy ustalonych ratujących dla poszczególnych regionów. Jak jednak wynika z zawartych we wstępie wniosków, dalecy jesteśmy od ostatecznych sądów co do liczby Polaków udzielających pomocy Żydom. Wciąż bowiem nie wykorzystano wielu zasobów archiwalnych. Wyraźnie w badaniach nad pomocą zaniedbana została prowincja. Co prawda w ostatnich latach mówi się o odkryciu prowincji w badaniach nad Holokaustem<sup>83</sup>, to jednak i w zakresie tematyki pomocy polskiej ten obszar powinien zostać odkryty, bez względu na to, jaki obraz wyłoni się w przyszłości z poszczególnych studiów. Wiś, jak przekonuje większość najnowszych ustaleń, stanowiła podstawowy obszar, gdzie w obliczu śmierci Żydzi szukali ratunku i schronienia. Z niej też wywodziła się większość ratujących. I Niemcy mieli tego świadomość – wobec wsi i jej mieszkańców podjęli bowiem najbrutalniejsze metody zwalczania pomocnictwa Żydom (Judenbegünstigung).

Z powyższych powodów w naszym przekonaniu dla problematyki pomocy/ratowania nieustannie powinny być brane pod uwagę uwarunkowania okupacyjne, które nieodłącznie towarzyszą ofiarnictwu polskiemu. Nie chodzi tu tylko i wyłącznie o kontekst Zagłady,

<sup>82</sup> Zob. s. 665.

<sup>83</sup> I. Loose, *Odkrycie prowincji w historii Holocaustu po 1945 r.* [w:] *Zagłada Żydów na polskiej prowincji*, red. A. Sitarek, M. Trębacz, E. Wiatr, Łódź 2012, s. 467–479.

lecz także o liczne elementy polityki niemieckiej wymierzone przeciwko Polakom i innym obywatelom polskim, jak terror, sankcje karne i represje. Bez ich uwzględnienia badania nad pomocą pozostaną w próżni i nie będą pogłębiały naszej wiedzy o relacjach polsko-żydowskich w czasie II wojny światowej.

Mamy nadzieję, że niniejszy tom spełnia oczekiwania w nim pokładane – każdy z autorów zebrał i zinterpretował dotychczasowy dorobek. Materiał ten będzie punktem odniesienia dla kolejnych badaczy. Liczymy, że zgromadzenie w jednym miejscu wyników badań na temat pomocy udzielanej Żydom przez Polaków i innych obywateli polskich w czasie II wojny światowej zachęci do podjęcia tej problematyki w szerszym niż dotychczas zakresie. Wciąż czeka ona na swoich odkrywców.

*Tomasz Domański  
Alicja Gontarek*